



Centrum Badań nad Relacjami Społecznymi  
Uniwersytet SWPS



# CZY DEHUMANIZUJEMY PRZECIWNIKÓW POLITYCZNYCH?

Raport z sondażu przedwyborczego

**Dominika Bulska**

Raport nr 2/2024, Warszawa



## **Główne wnioski:**

- W październiku 2023 roku zarówno wyborcy Prawa i Sprawiedliwości jak i wyborcy Koalicji Obywatelskiej postrzegali swoich przeciwników politycznych jako mniej ludzkich w porównaniu do osób o zbliżonych do nich poglądach politycznych.
- Zwolennicy partii opozycyjnych w przeddzień wyborów twierdzili, że są w większym stopniu dehumanizowani przez swoich oponentów politycznych niż zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości.
- Zarówno zwolennicy Prawa i Sprawiedliwości jak i zwolennicy Koalicji Obywatelskiej byli równie skłonni przypisywać człowieczeństwo swoim oponentom politycznym w sytuacji, gdy postrzegali ich jako bardziej moralnych.
- Osoby popierające Prawo i Sprawiedliwość, w porównaniu do wyborców ówczesnej opozycji, były bardziej skłonne przypisywać człowieczeństwo swoim przeciwnikom politycznym wówczas, gdy postrzegali ich jako bardziej sprawczych.

## **Dlaczego to jest ważne?**

- Dehumanizacja to jeden z najważniejszych mechanizmów polaryzacji politycznej. Analiza zjawiska odmawiania człowieczeństwa przeciwnikom politycznym w polskim kontekście pozwala poznać skalę konfliktu politycznego w Polsce oraz lepiej zrozumieć jego podstawy.
- Dla polaryzacji politycznej duże znaczenie ma również zjawisko meta-dehumanizacji. Kiedy wydaje nam się, że nasi przeciwnicy polityczni myślą o nas źle i postrzegają nas jako mniej ludzkich, wówczas nie mamy ochoty nawiązywać z nimi relacji. To zaś nakręca spiralę wzajemnej niechęci i wspiera istniejące podziały. Wyniki przeprowadzonych przez nas analiz pokazują, że nasze założenia zazwyczaj są nietrafne, bowiem osoby z drugiej strony politycznej barykady niekoniecznie postrzegają nas tak źle, jak sądzymy.



14 października 2023 roku był znaczącym dniem w nowoczesnej historii Polski. Choć partia Prawo i Sprawiedliwość (PiS) wygrała wybory parlamentarne, nie zdobyła wystarczającej liczby głosów, by samodzielnie utworzyć rząd. Tym samym, po ośmiu latach rządów PiS w Polsce, sytuacja polityczna w kraju uległa radykalnej zmianie. Niemalże z dnia na dzień osoby, które cieszyły się wysoką pozycją polityczną straciły swoją pozycję, a ci, którzy dotychczas nie mieli wpływów, zyskali je.

Nic dziwnego, że w obliczu tak wysokiej stawki, zmianę w układzie sił politycznych poprzedzała zaogniona kampania parlamentarna. Przedstawiciele i przedstawicielki różnych opcji politycznych często kierowali negatywne komunikaty pod adresem swoich oponentów<sup>1</sup>. W tym kontekście przywołać można chociażby mocne słowa Jarosława Kaczyńskiego, prezesa PiS, który w przemówieniu podczas pikniku wojskowego w Uniejowie powiedział: „Tusk to personifikacja zła w Polsce. To czyste zło”<sup>2</sup> czy wypowiedzi Borysa Budki, polityka Koalicji Obywatelskiej, który niejednokrotnie określał polityków PiS mianem „szkodników”<sup>3</sup>.

Takie dehumanizujące sformułowania w debacie publicznej prawdopodobnie pełniły określone funkcje<sup>4</sup>. Z jednej strony, ich celem mogła być mobilizacja wyborców do oddania głosów na własne ugrupowanie. Z drugiej, te dyskredytujące, umniejszające głosy mogły demotywować wyborców partii przeciwnej do pójścia na wybory<sup>5</sup>.

Niestety, takie i podobne im negatywne wypowiedzi niewątpliwie nakręcały także spiralę postępującej polaryzacji politycznej, wpływając nie tylko na konkretne zachowania polityczne, ale także na szersze rozumiane postawy wobec politycznych „pobratymców” oraz politycznych „wrogów”. Badania prowadzone m.in. w USA pokazują bowiem, że dehumanizujące narracje stanowią jeden z kluczowych mechanizmów polaryzacji politycznej. Skłonność do odmawiania człowieczeństwa

---

<sup>1</sup> [https://demagog.org.pl/analizy\\_i\\_raporty/debata-podczas-kampanii-wyborczej-mamy-okno-na-manipulacje-politykow/](https://demagog.org.pl/analizy_i_raporty/debata-podczas-kampanii-wyborczej-mamy-okno-na-manipulacje-politykow/)

<sup>2</sup> <https://www.pap.pl/aktualnosci/wicepremier-kaczynski-tusk-personifikacja-zla-w-polsce-czyste-zlo-0>

<sup>3</sup> <https://twitter.com/bbudka/status/1690964869040812032>

<sup>4</sup> Mimo wzrostu zainteresowania tematyką dehumanizacji na przestrzeni minionych kilku lat, wciąż brakuje badań na temat tego, jaką funkcję w debacie politycznej pełni dehumanizacja przeciwników politycznych. Opisane w raporcie funkcje są zatem wyłącznie hipotezami.

<sup>5</sup> [https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2023/10/Obraz.kampanii.w.mediach.spolecznosciowych\\_raport.2.pdf](https://www.batory.org.pl/wp-content/uploads/2023/10/Obraz.kampanii.w.mediach.spolecznosciowych_raport.2.pdf)



opponentom politycznym dotyczy przy tym w równym stopniu osób o konserwatywnych jak i tych o liberalnych poglądach<sup>6</sup>. Co więcej, nowsze badania sugerują, że w procesie postępującej polaryzacji ważne jest nie tylko to, co my myślimy o naszych przeciwnikach, ale także to, co, naszym zdaniem, oni myślą o nas. Przykładowo, badania prowadzone przez Noura Kteily'ego i współpracowników pokazują, że metadehumanizacja<sup>7</sup> (czyli przekonanie, że przedstawiciele grupy obcej widzą nas jako mniej ludzkich) stanowi jedno z wyjaśnień tego, dlaczego dehumanizujemy innych i dlaczego popieramy stosowanie przemocy wobec nich.

### **Dwa wymiary poznania społecznego**

Co ciekawe, chociaż nie ma wątpliwości do tego, że dehumanizacja i metadehumanizacja pełnią ważną rolę w życiu społecznym i politycznym, brakuje systematycznych badań na temat tego, jakich cech ludzkich osoby dehumanizujące odmawiają swoim przeciwnikom. Badania nad postrzeganiem społecznym, prowadzone co najmniej od lat 90. ubiegłego wieku pokazują, że opisując innego człowieka lub grupę osób odwołujemy się do dwóch podstawowych wymiarów postrzegania: wspólnotowości i sprawczości<sup>8</sup>, zwanych też ciepłem i kompetencją. Pierwszy z nich, rozbijany na podwymiary przyjazności i moralności, mówi o tym, czy dana osoba lub grupa ma wobec nas dobre intencje. Drugi z nich odnosi się zaś do tego, jak zdolna jest ta osoba czy grupa do tego, by osiągać swoje cele (i tym samym, wprowadzać dobre lub złe intencje w czyn). Można się spodziewać, że skoro wymienione wymiary stanowią podstawę dla tego, jak postrzegamy innych ludzi, to będą one również kluczowe dla tego, w jaki sposób odmawiamy im człowieczeństwa.

### **Pytania badawcze**

Biorąc pod uwagę kwestię opisaną powyżej, w niniejszym raporcie postanowiliśmy odpowiedzieć na kilka pytań na temat tego, jaką rolę pełni

---

<sup>6</sup> Moore-Berg, S. L., Hameiri, B., & Bruneau, E. (2020). The prime psychological suspects of toxic political polarization. *Current Opinion in Behavioral Sciences*, 34, 199-204.

<sup>7</sup> Np. Kteily, N., Hodson, G. i Bruneau, E. (2016). They see us as less than human: Metadehumanization predicts intergroup conflict via reciprocal dehumanization. *Journal of Personality and Social Psychology*, 110, 343-370. Doi: 10.1037/pspa0000044

<sup>8</sup> Np. Wojciszke, B. (2005). Morality and competence in person-and self-perception. *European review of social psychology*, 16(1), 155-188.



dehumanizacja w polskim życiu politycznym. Po pierwsze, przyjrzelśmy się temu, w jakim stopniu wyborcy PiSu i wyborcy opozycji odmawiali człowieczeństwa swoim przeciwnikom politycznym w przeddzień wyborców parlamentarnych. Po drugie, przeanalizowaliśmy, czy te dwie grupy wyborców różnią się od siebie pod względem postrzeganej metadehumanizacji. Wreszcie, odpowiedzieliśmy na pytanie o to, w jaki sposób dwa wymiary poznania społecznego, sprawczość i moralność, wiążą się z tendencją do dehumanizowania przeciwników politycznych oraz z postrzeganą metadehumanizacją z ich strony.

### **Kogo dehumanizujemy i dlaczego?**

Do odpowiedzi na postawione pytania badawcze posłużyły nam wyniki sondażu internetowego przeprowadzonego na reprezentatywnej próbie Polaków i Polek (N = 1669) przez Centrum Badań nad Relacjami Społecznymi SWPS przed wyborami parlamentarnymi w 2024 roku. Dokładny opis metodologii badania (w tym opis użytych miar) znajduje się na końcu raportu.

W pierwszej kolejności przeanalizowaliśmy to, w jakim stopniu wyborcy i wyborczynie różnych partii politycznych odmawiają człowieczeństwa swoim przeciwnikom i przeciwnikom politycznym (Wykres 1). W szczególności byliśmy zainteresowani porównaniem postrzeganego człowieczeństwa grupy własnej i grupy oponentów politycznych<sup>9</sup> pomiędzy wyborcami Prawa i Sprawiedliwości<sup>10</sup>, tj. ówczesnej partii rządzącej, a wyborcami Koalicji Obywatelskiej<sup>11</sup>, tj. głównej siły opozycyjnej, w skład której wchodziłi wyborcy Platformy Obywatelskiej, Lewicy oraz Trzeciej Drogi.

---

<sup>9</sup> Aby dokonać porównań, policzyliśmy model mieszany analizy wariancji, gdzie zmienną zależną (traktowaną jako czynnik wewnątrz-osobniczy) były: postrzegany poziom człowieczeństwa grupy własnej oraz postrzegany poziom człowieczeństwa grupy obcej; a zmienną niezależną (międzyosobniczą) była deklaracja głosowania w najbliższych na PiS lub na opozycję. Dla całego modelu  $F(1,1032) = 800,76, p < 0,01, \eta^2 = 0,44$ . Dla interakcji  $F(1,1032) = 1,55, p = .213, \eta^2 = 0,002$ .

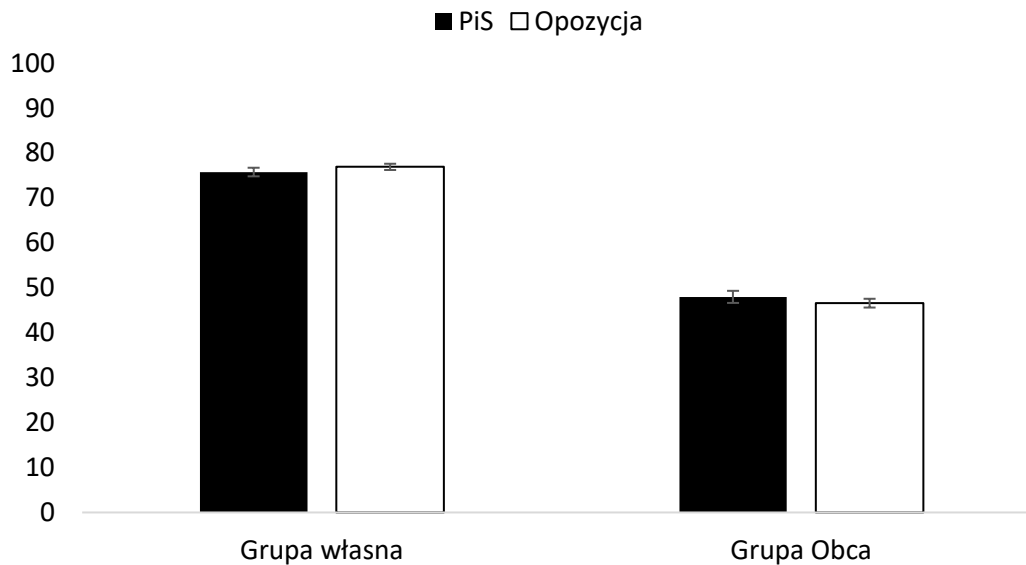
<sup>10</sup> n = 356

<sup>11</sup> n = 678



### Wykres 1

Postrzegany poziom człowieczeństwa grupy własnej i grupy obcej w podziale na wyborców PiS i wyborców opozycji



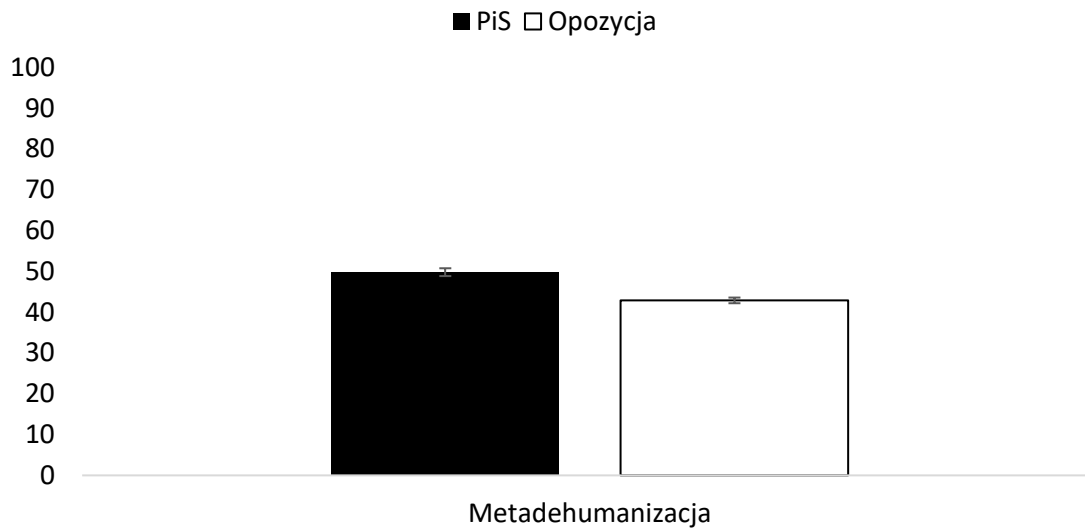
Wyniki analiz pokazały, że zarówno wyborcy Prawa i Sprawiedliwości jak i wyborcy partii opozycyjnych w równym stopniu odmawiali człowieczeństwa swoim przeciwnikom politycznym. Zarówno osoby głosujące na PiS, jak i te głosujące na opozycję twierdziły, że ich oponenti politycznymi są o około 1/5 mniej ludzie, niż osoby należące do ich elektoratu. Rezultaty te są zatem spójne z wynikami badań prowadzonych w Stanach Zjednoczonych pokazującymi, że zarówno osoby konserwatywne jak i liberalne odmawiają człowieczeństwa swoim przeciwnikom politycznym.

Po drugie przyjrzelśmy się temu, co wyborcy PiSu i opozycji myślą, że ich przeciwnicy uważają na ich temat. Konkretnie, przeanalizowaliśmy to, czy preferencje polityczne (głosowanie na PiS vs głosowanie na opozycję) różnicują *postrzeganą* skłonność przeciwników politycznych do przypisywania człowieczeństwa członkom i członkiniom grupy własnej (Wykres 2).



## Wykres 2

Postrzegana skłonność do przypisania człowieczeństwa w podziale na wyborców PiS i wyborców opozycji



Analizy pokazały, że wyborcy opozycji, w porównaniu do wyborców PiSu, byli w znacznie większym stopniu przeświadczeni, że ich grupa jest dehumanizowana przez ich przeciwników politycznych<sup>12</sup>. Innymi słowy, wyborcy opozycji istotnie częściej deklarowali, że wyborcy opozycji postrzegają ich jako mniej ludzkich niż miało to miejsce w przypadku wyborców ówczesnej partii rządzącej. Wyniki te są spójne z tymi zaprezentowanymi w raporcie na temat polaryzacji politycznej w Polsce, opracowanym przez Paulinę Górską z Centrum Badań nad Uprzedzeniami UW w 2019 roku<sup>13</sup>. Warto przy tym zauważyć, że obydwie analizowane przez nas grupy były w dużym stopniu przeświadczone, że ich oponenti polityczni odmawiają im człowieczeństwa. Co jednak ciekawe, wyborcy opozycji uważali, że osoby popierające PiS odmawiają im człowieczeństwa w większym stopniu niż miało to miejsce faktycznie. Wskazuje na to porównanie pomiędzy postrzeganą a faktyczną dehumanizacją<sup>14</sup>. Dla wyborców PiS nie zaobserwowaliśmy podobnej zależności – respondenci popierający tę partię polityczną trafnie szacowali to, w jakim stopniu ich przeciwnicy polityczni odmawiają im człowieczeństwa.

<sup>12</sup>  $F(1, 1032) = 14,70, p < 0,001$

<sup>13</sup> Górską, P. (2019). Polaryzacja polityczna w Polsce. Jak bardzo jesteśmy podzieleni. Warsaw, Poland: Centrum Badań nad Uprzedzeniami.

<sup>14</sup> Różnica pomiędzy średnimi istotna na poziomie  $p < 0,001$



## Dehumanizacja a wymiary poznania społecznego

Na końcu sprawdziliśmy, w jakim stopniu postrzegana sprawczość i moralność grupy przeciwników politycznych związane są z dehumanizacją i metadehumanizacją (Tabela 1).

**Tabela 1**

*Relacja pomiędzy postrzeganą sprawczością i moralnością grupy obcej a dehumanizacją tej grupy oraz postrzeganą meta-dehumanizacją grupy własnej.*

	1.	2.	3.
1. Dehumanizacja			
2. Metadehumanizacja	-0,20***		
3. Sprawczość	-0,17***	-0,19***	
4. Moralność	-0,24***	-0,32***	0,57***

Adnotacja: tabela prezentuje współczynniki korelacji r-Pearsona. Wszystkie relacje istotne na poziomie  $p < 0,001$

Analizy pokazały, że osoby częściej odmawiające człowieczeństwa swoim przeciwnikom politycznym były bardziej skłonne uważać, że ich oponenti postrzegają członków ich grupy wyborców jako mniej ludzkich. Ponadto, ci respondenci i respondentki, którzy postrzegali swoich oponentów politycznych jako bardziej sprawczych były w istotnym, ale niewielkim stopniu bardziej skłonne przypisywać im człowieczeństwo. Podobnie rzecz miała się z moralnością. Osoby twierdzące, że ich oponenti polityczni są moralni i godni zaufania były mniej skłonne ich dehumanizować. Wreszcie uczestnicy badania, którzy postrzegali swoich przeciwników politycznych jako bardziej moralnych i bardziej sprawczych rzadziej uważali, że ich oponenti dehumanizują osoby o zbliżonych poglądach politycznych do ich własnych. Warto jednak podkreślić, że siła zaobserwowanych związków była niewielka, mimo tego, że relacje te były istotne statystycznie.

## Podsumowanie

Jak pokazują badania prowadzone m.in. w Stanach Zjednoczonych, odmawianie człowieczeństwa przeciwnikom politycznym to jeden z ważniejszych mechanizmów nakręcających spiralę konfliktu politycznego. Opisane przez nas rezultaty sugerują, że nie inaczej rzecz ma się w Polsce. Wyborcy dwóch wiodących





sił politycznych, tj. Prawa i Sprawiedliwości oraz Koalicji Obywatelskiej, na kilka dni przed wyborami parlamentarnymi w 2023 roku postrzegali swoich przeciwników politycznych jako znacząco mniej ludzkich niż osoby o zbliżonych do siebie poglądach politycznych. Zarówno osoby popierające PiS jak i te popierające opozycję deklarowały jednocześnie, że ich przeciwnicy polityczni mają tendencję do odmawiania im człowieczeństwa – przy czym wyborcy opozycji twierdzili tak w istotnie większym stopniu, jednocześnie wyolbrzymiając faktyczną skalę dehumanizacji. Dlaczego to właśnie wyborcy szeroko pojętej ówczesnej opozycji nietrafnie twierdzili, że wyborcy PiS są bardziej skłonni do odmawiania im człowieczeństwa? Ten stan rzeczy wyjaśnić można kilkoma procesami. Po pierwsze, niedawno opublikowane badania pokazują, że trafność tzw. meta-percepcji (czyli tego jak, naszym zdaniem, postrzegają nas inni) związana jest z naszym statusem. Osoby o wyższej pozycji w hierarchii społecznej generalnie lepiej przewidują to, co myślą o nich inni<sup>15</sup>. Może być zatem tak, że osoby popierające PiS – czyli partię, która przez osiem lat rządziła Polską – w momencie badania miały nieco wyższy status wynikający z poczucia wpływu na życie polityczne w kraju i, tym samym, były w stanie lepiej oszacować to, jak ich widzą ich oponenti polityczni. Po drugie, badania wskazują, że tym, co znacząco wpływa na postrzeganą metadehumanizację, jest kontakt międzygrupowy. Im częściej spotykamy się z przedstawicielami i przedstawicielkami grupy obcej, tym częściej twierdzimy, że mają oni o nas dobrą opinię. Jak zaś pokazują wyniki opublikowane we wspomnianym już raporcie autorstwa Pauliny Górskiej, wyborcy PiS generalnie deklarują częstsze kontakty z osobami popierającymi Koalicję Obywatelską niż na odwrót. To zatem może sprawiać, że są oni w stanie lepiej oszacować to, co myślą o nich ich „przeciwnicy” polityczni. Wyjaśnienia te mają jednak wyłącznie charakter teoretyczny – warto byłoby przyjrzeć się im bliżej w kolejnych badaniach.

---

<sup>15</sup> Engstrom, H. R., Laurin, K., Kay, N. R., & Human, L. J. (2023). Socioeconomic Status and Meta-Perceptions: How Markers of Culture and Rank Predict Beliefs About How Others See Us. *Personality and Social Psychology Bulletin*, 01461672231171435.



## Metodologia

Polski Sondaż Relacji Społecznych 2023 został przeprowadzony przez Centrum Badań nad Relacjami Społecznymi<sup>16</sup> na Uniwersytecie SWPS, na reprezentatywnej próbie Polaków (N=1669) pod względem płci, wieku, wykształcenia oraz miejsca zamieszkania. Dane zbierano przy wykorzystaniu metod CAPI i CAWI między wrześniem a październikiem 2023 r. Sondaż uzyskał pozytywną opinię Komisji Etyki Uniwersytetu SWPS (34/2023).

*Humanizacja przeciwników i pobratymców* politycznych była mierzona przy użyciu jednego pytania przypominającego termometr uczuć. Respondenci i respondentki byli proszeni o określenie, jak ludzcy wydają im się osoby o poglądach najbliższych i najdalszych ich przekonaniom przy użyciu skali od 0 – bardzo niski stopień człowieczeństwa do 100 – bardzo wysoki stopień człowieczeństwa.

*Meta-humanizacja* była mierzona przy użyciu jednego pytania przypominającego termometr uczuć. Respondenci i respondentki byli proszeni o określenie, jaki poziom człowieczeństwa przypisywany jest osobom o poglądach politycznych takich jak ich poglądy przez osoby o przeciwnych poglądach politycznych. Innymi słowy, zadaniem respondentów było określenie, co wyborcy partii najdalszej ich przekonaniom myślą o wyborcach partii, z którą oni sami najbardziej identyfikuje się. Osoby badane odpowiadały na skali od 0 – bardzo niski stopień człowieczeństwa do 100 – bardzo wysoki stopień człowieczeństwa.

*Sprawczość i moralność* były mierzona przy użyciu jednego pytania na wymiar. Osoby badane były proszone o określenie (przy użyciu skali od 1 do 7), czy osoby o podobnych i przeciwnik poglądach politycznych są nastawione na: *działania, skuteczność i dążenie do osiągnięcia celów* (w przypadku sprawczości) oraz *funkcjonowanie według zasad, rozróżniania między dobrymi i złymi zachowaniami oraz moralność* (w przypadku moralności).

---

<sup>16</sup> <https://swps.pl/nauka-i-badania/poznaj-nasz-potencjal/centra-badawcze/874-instytuty-naukowe/instytut-psychologii/centra-i-laboratoria/21114-centrum-badan-nad-relacjami-spolecznymi>